

## AUSTRALIA: TAJNA OPERACJA RATOWANIA PREHISTORYCZNYCH GATUNKÓW PRZED POŻAREM

---

W związku z klęską wielkich pożarów w Australii przeprowadzono bezprecedensową akcję ratowania przed zagrożeniem ostatniego na świecie siedliska sosny Wollemi, gatunku sprzed 150 milionów lat - odkrytego przez naukowców zaledwie 24 lata temu.

Akcja ta, określona przez australijskie władze jako "tajna misja", została przeprowadzona w bliżej nie sprecyzowanym miejscu w jednym z kanionów w Górach Błękitnych na północny zachód od Sydney - poinformował minister ochrony środowiska stanu nawiedzonego przez olbrzymie pożary lasów w Nowej Południowej Walii, Matt Kean.

"To zupełnie bezprecedensowa akcja ochrony środowiska" - powiedział minister.

Sosna Wollemi o kolumnowym pokroju, zwana "drzewem-dinozaurem", to gatunek araukariowych, który przetrwał na ziemi przezuszczałnie 200 milionów lat. Został odkryty w jednym z kanionów Gór Błękitnych. Żywe drzewa, które uchroniła przed ogniem akcja zorganizowana przez władze australijskie, mają kolumnowy pokrój, do 35 metrów wysokości i zaledwie 65 centymetrów średnicy.

"Ogień przeszedł przez okoliczne tereny, było wiele dni skrajnego napięcia, ale operacja zakończyła się nadzwyczajnym sukcesem" - oświadczył Matt Kean.

Po odkryciu pradawnego gatunku sosny jej siewki zostały rozesłane do ogrodów botanicznych na całym świecie w celu zachowania gatunku.

W szalejących od października pożarach australijskich lasów straciło życie 28 osób. Ogień zniszczył ponad 2 000 domów i roślinność na powierzchni 10 milionów hektarów odpowiadającej powierzchni Portugalii lub Południowej Korei. Zginęło do miliarda zwierząt, a wiele gatunków jest zagrożonych wyginięciem.